

**Protokół Nr 31/13**  
**z posiedzenia komisji rewizyjnej w dniu 9 września 2013r.**

W posiedzeniu komisji uczestniczyli radni - zgodnie z listą obecności oraz Pan Janusz Wargocki i Pan Jan Bagiński.

Porządek spotkania:

1. Badanie skuteczności kontroli liczników dokonywane przez ZGKiM „Śleża” w roku 2013.
2. Sprawy bieżące.

**Ad. 1**

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** powiedział, że część mieszkańców ma zastrzeżenia co do sposobu naliczania opłat za wodę ze względu na powstające różnice pomiędzy wodomierzem głównym, a wodomierzami indywidualnymi. Dodał, że radni otrzymali przykładową odpowiedź na reklamacje jednego z mieszkańców naszej gminy. Powiedział, że szkoda, że nie widzieli samej reklamacji, bo nie wiedzą, czy zakład ustosunkował się do wszystkich zarzutów zawartych w piśmie. Zapytał, czy były wymierzone jakieś kary grzywny na rzecz ZGKiM?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że nie.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** powiedział, że z tego co pamięta około 2 lata temu NIK miała zastrzeżenia ale nie pamięta, czy były one związane bezpośrednio z licznikami.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** zapytał ile liczników na chwilę obecną należałoby jeszcze wymienić?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że do końca roku zakład powinien wymienić około 330 liczników w całej gminie. Zaznaczył, że mowa o licznikach głównych, bo zakład ma obowiązek je wymieniać. Dodał, że jeżeli chodzi o liczniki indywidualne np. w blokach to są one własnością właściciela lokalu, który ma obowiązek zapewnić jego okresową legalizację.

**Radna Danuta Nowak** zapytała, dlaczego Ci mieszkańcy mają naliczane wszystkie opłaty dodatkowe, skoro granica świadczenia usług jest wodomierz główny?

**Pan Jan Bagiński** powiedział, że kiedyś rachunek zbiorczy wystawiony był na zarządcę, który rozliczał zużycie na lokatorów, ponieważ przepisy dotyczące sposobu rozliczania różnic zostały wprowadzone dopiero później.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** powiedział, że w przepisach karnych mówi się o karach w wysokości do 5 tys. jeżeli jakaś wspólnota uchyla się od obowiązku zawarcia umowy. Zapytał, czy zakład wysyła do wspólnot formalne pisma, czy jedynie nieformalnie je informuje?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że np. do wspólnoty w Rynku wystosowali pismo, ale niewiele ono dało, ponieważ nie mogą nikogo zmusić do podpisania umowy.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** odpowiedział, że przez sąd można zmusić.

**Radny Jacek Ostrowski** odnosząc się do tematu wspólnot i występujących różnic pomiędzy wodomierzem głównym, a wodomierzami indywidualnymi powiedział, że skoro kiedyś zawarto jakąś umowę, to można ją też wypowiedzieć.

**Pan Jan Bagiński** wyjaśnił, że na dostarczanie wody nie mogą wypowiedzieć umowy. Powiedział, że różnice wynikają z tego, że te wodomierze główne są bardzo precyzyjne, a każdy licznik ma jakąś granicę błędu w wysokości 5% i po zsumowaniu we wspólnocie kilkudziesięciu takich liczników różnica na wodomierzu głównym jest spora. Zaznaczył, że za różnicę powinien zapłacić zarządca bądź właściciel nieruchomości, jeżeli zawarł umowę, a jeżeli takiej umowy nie zawarł to różnicę rozlicza zakład. Poinformował, że teraz zawarli umowę ze spółdzielnią i w niej znajduje się już zapis, że rozliczanie różnic leży w gestii zarządcy (mieszkańcy rozliczani są według wskazań podliczników, a różnicą pomiędzy wodomierzem głównym, a wodomierzami indywidualnymi obciążana jest spółdzielnia)

Powiedział, że do wspólnot też wysyłają oferty, ale one nie chcą zawierać umów. Dodał, że są wspólnoty w których nie wiadomo, kto rządzi.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że nadzór nad wszystkimi wspólnotami sprawował ZBM.

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że nie. Dodał, że są wspólnoty, które nawet się nie zarejestrowały, a w sensie prawnym są wspólnotą.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że ludzie nie potrafią zrozumieć tego dlaczego dolicza się im coś ponad wskazanie ich wodomierza. Powiedział, że lepiej byłoby gdyby rozliczano się za licznik główny.

**Pan Jan Bagiński** powiedział, że chcieliby aby tak było, ale nie da się tego przeskoczyć i jest to problem w skali kraju.

**Radna Danuta Nowak** powiedziała, że ona wie dlaczego wspólnoty bronią się przed tym, ponieważ są osoby, które w ogóle nie płacą za wodę i w takich przypadkach wspólnota byłaby zmuszona za niego płacić rachunki.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał jak wygląda sprawa z ryczałtami?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że jest ich coraz mniej ok. 30 (np. nie ma właścicieli, bo są za granicą, konieczna jest wymiana instalacji, a trwa postępowanie spadkowe, chwilowo nie ma dostępu do lokalu itp.)

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że jeżeli we wspólnotach podpisane są umowy indywidualne, to wymiana licznika spoczywa na zakładzie podobnie jak w domu jednorodzinnym.

**Pan Jan Bagiński** wyjaśnił, że w domku jednorodzinnym jest tylko wodomierz główny więc to jest inna sytuacja. Dodał, że rozporządzenie z 1999r. w sprawie warunków technicznych utrzymania budynków mieszkalnych nakłada na właściciela wodomierza obowiązek jego okresowej legalizacji. Zaznaczył, że właścicielem wodomierza w lokalu jest właściciel lokalu.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** zapytał, czy zdarzają się sytuacje, że pracownik ZGKiM ma problem z odczytaniem wodomierza głównego, bo mieszkańcy mu to utrudniają?

**Pan Jan Bagiński** powiedział, że były sporadycznie takie przypadki, ale udało je się rozwiązać telefonicznie potwierdzając, że są to osoby upoważnione do dokonywania takich odczytów.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** zapytał ile w tym roku było reklamacji związanych z licznikami?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że ten rok był pod tym względem wyjątkowy i było ich około 50.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że mieszkańcy skarżą się również na to, że po awarii leci żółta woda, jakaś jej ilość musi zostać spuszczone, a mieszkańcy muszą za nią zapłacić. Zapytał, czy można to w jakiś sposób uwzględnić w rozliczeniach?

**Pan Jan Bagiński** odpowiedział, że teoretycznie można, ponieważ nawet w umowie znajduje się zapis, że odbiorca ma prawo składać reklamacje co do jakości wody. Dodał, że zdarzały się już takie podania, gdzie podany był stan wodomierza w dniu awarii i wtedy gdy zakład potwierdzi te informacje to były one uwzględniane. Powiedział, że problem jest jeszcze w tym, że przepisy wymagają, aby na każdej instalacji wewnętrznej zamontowany był zawór antyskażeniowy (nie pozwala on na wsteczne przepływy).

**Radny Jacek Ostrowski** odnosząc się do sprawy ścieków powiedział, że był taki czas, gdy pozwalano mieszkańcom podłączać się do kanalizacji burzowej i mają oni podpisane umowy jakby ta kanalizacja była.

**Pan Jan Bagiński** wyjaśnił, że to nie były typowe „burzówki” tylko kanalizacja ogólnospławna, która jest uchwycona kolektorem i płynie na oczyszczalnię.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał, czy te osoby będą płaciły za ścieki wg ilości zużytej wody, czy tak jak za szamba?

**Pan Janusz Wargocki** powiedział, że chce, aby w tej kwestii ostatecznie wypowiedzieli się prawnicy.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że są osoby, które już w ogóle nie mają szamba tylko bezpośrednio wpięci są do „burzówki”, a rozliczani są tak, jakby mieli kanalizację sanitarną.

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że jest to bezprawne, ponieważ kiedyś zgoda była na

podpięcie z trzeciej komory.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że w niektórych miastach wprowadzono podatek deszczowy.

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że zostało to zakwestionowane przez sąd i cofnięte.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał jak wyglądają sprawy z monitoringiem i stanem zaawansowania robót?

**Pan Janusz Wargocki** poinformował, że teraz wszystkie swoje siły skierowali obecnie na prace prowadzone w rynku i gdy zakończą te prace (termin do 20 września) to wracają do prac związanych z monitoringiem. Dodał, że na chwilę obecną na 13 punktów wykonano 7 (2 punkty dołożono dodatkowo czyli łącznie 15). Zaznaczył, że to jest dopiero początek, ponieważ po wykonaniu tych punktów planują je zagęszczać.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał, czy w projekcie kanalizacji dla miejscowości Będkowice, Księginice będzie ujęte Osiedle Poetów?

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że tak. Zaznaczył, że to osiedle jest już uwzględnione w dokumentacji Świątniki - Przędzowice, które ma pozwolenie na budowę.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał o wskaźnik zagęszczenia na wsiach, gdzie będzie robiona kanalizacja? Dodał, że najprawdopodobniej wynosi on 120/km

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że nie będzie tam takiego wskaźnika. Dodał, że jeżeli chodzi o kwestie skorzystania z pieniędzy funduszu to sprawa nie jest do końca przesądzona.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał o to, gdzie rolnicy będą dawali ścieki z hodowli zwierząt czy popłuczyny po opryskach?

**Pan Jan Bagiński** wyjaśnił, że ustawa zabrania wprowadzania ścieków z hodowli zwierząt do kanalizacji sanitarnej.

**Pan Janusz Wargocki** dodał, że rolnicy tłumaczą się tym, że wszystko to trafia na pole, ale nie są w stanie upilnować, aby popłuczyny nie dostawały się do kanalizacji. Powiedział, że jedynie duże kary finansowe mogłyby pomóc zniwelować to zjawisko.

**Pani Danuta Nowak** przypomniała, że w ubiegłym roku wniosowała o projekty kanalizacji Siedlakowic, Kryszałowic i Olbrachtowic.

**Pan Janusz Wargocki** powiedział, że myśli, że w trakcie podłączania Mirosławic uda się rozrysować Siedlakowice i Kryszałowice, ponieważ mają w miarę świeże mapy.

**Radny Jacek Ostrowski** zapytał, kto ma prawo dokonywania kontroli, jeżeli chodzi o gospodarke ściekową?

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że gmina przy udziale ich zakładu.

**Pani Danuta Nowak** zapytała, czy istnieje możliwość zmuszenia gospodarstwa do podłączenia się do kanalizacji?

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że tak. Zaznaczył, że mieszkańcy mają na to rok czasu od momentu wybudowania kanalizacji.

**Pani Danuta Nowak** zapytała, czy nie lepiej byłoby od razu podłączać mieszkańców, a później obciążać ich poniesionymi kosztami.

**Pan Janusz Wargocki** odpowiedział, że jeżeli tylko mieszkańcy będą mieli takie życzenia, aby od razu ich podłączać to będą to robić.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** wracając do podpisywania umów z wspólnotami na dostarczanie wody powiedział, że sąd jest w stanie zmusić wspólnotę do podjęcia stosownej uchwały, ponieważ nie są to typowe umowy cywilno-prawne.

**Pan Jan Bagiński** powiedział, że nie zna przypadków, aby sąd podjął taką uchwałę za stronę.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że jego martwi brak instrumentów do egzekwowania swoich praw.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** odpowiedział, że instrumenty są tylko nie są one wykorzystywane.

**Radny Jacek Ostrowski** powiedział, że można złożyć do Burmistrza wnioski o lepsze egzekwowanie przez dyrektora rozliczeń za wodę (zawieranie umów ze wspólnotami, spółdzielniami). Dodał, że trzeba również dążyć do wyeliminowania ryczałtów. Powiedział, że mamy 3 radców prawnych w urzędzie, którzy powinni zagłębić się w te sprawy.

**Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka** powiedział, że nie wie, czy zakład w każdym

przypadku może taki ryczałt wyeliminować.

Protokołowała:  
Agata Reksć

Przewodniczący Komisji  
Mirosław Rybka